

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

3-A/2010

ZESZYT 6

ROK 107

ISSUE 6

YEAR 107

ADAM NADOLNY*

ZABUDOWA UZUPEŁNIAJĄCA JAKO ELEMENT KOMPOZYCJI MIEJSKIEGO ŚRODOWISKA ZAMIESZKANIA W PLANACH URBANISTYCZNYCH POZNANIA W DRUGIEJ POŁOWIE XX WIEKU

IN-FILL DEVELOPMENT AS A COMPONENT OF URBAN RESIDENTIAL ENVIRONMENT IN POZNAN LAND DEVELOPMENT PLANS IN THE SECOND HALF OF THE 20TH CENTURY

Streszczenie

Na przestrzeni minionego stulecia w przypadku Poznania zabudowa mieszkaniowa o charakterze uzupełniającym stała się elementem spajającym strukturę przestrzenną miasta, której korzenie sięgają przełomu XIX i XX wieku. Niniejszy artykuł jest próbą ukazania, w jaki sposób plany zagospodarowania przestrzennego Poznania w drugiej połowie XX wieku odnosiły się do tego zagadnienia egzystencji nowej zabudowy środowiska mieszkaniowego w korelacji z historycznymi dzielnicami śródmiejskimi.

Słowa kluczowe: urbanistyka, zabudowa uzupełniająca, środowisko mieszkaniowe

Abstract

Over the past century the in-fill residential architecture in Poznan became an element putting together the spatial structure of the town that dates back to the turn of the 19th century. This paper attempts to present how the land development plans of Poznan in the second half of the 20th century related to the issue of existence of new residential development in the correlation with historical districts of the downtown.

Keywords: urban architecture, in-fill development, residential environment

* Dr inż. arch. Adam Nadolny, Zakład Historii Architektury i Urbanistyki, Wydział Architektury, Politechnika Poznańska.

Zabudowa mieszkaniowa o charakterze uzupełniającym w drugiej połowie XX wieku stała się w przypadku Poznania pewnego rodzaju antidotum na zniszczenia wojenne¹. Była także traktowana jako element kompozycji planów zagospodarowania przestrzennego tworzonych w okresie powojennym. Zniszczenia struktury przestrzennej miasta w 1945 r. postawiły przed planistami nowe zadania, których uwieńczeniem miały być plany rozwoju miasta na przyszłość. Prowadzone studia i analizy przyczyniły się do powstania w latach 1945–1968 licznych opracowań planistycznych, w których starano się stworzyć nową koncepcję rozwoju Poznania jako miasta nowoczesnego. Na podstawie materiałów źródłowych można przybliżyć zagadnienie podejścia poszczególnych twórców opracowań planistycznych do wizji kształtowania miasta jako całości, ale także ich stosunku do problematyki zabudowy uzupełniającej na obszarze śródmiejskich dzielnic historycznych Wildy, Łazarza i Jeżyce jako elementów składowych kompozycji urbanistycznej.

Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego stołecznego miasta Poznania z lat 1945–1946² zakładał dla Wildy, Łazarza i Jeżyce zachowanie dotychczasowego statusu dzielnic z przeważającą funkcją mieszkaniową o zwartej strukturze przestrzennej. W połowie lat 50. XX wieku pojawiły się komentarze, w których negowano czytelność przestrzenną analizowanych dzielnic, uznając ich strukturę za chaotyczną i mało przydatną dla celów środowiska mieszkaniowego w „nowej formie”, w tym także ich kompozycję. „Dużą szkodę poniosło miasto wskutek tego, że w takich osiedlach jak Jeżyce, św. Łazarz, Górczyn czy Wilda, pozwolono przez długie lata na bezplanową zabudowę o charakterze miejskim. Zaniedbania z tego okresu są aż nadto widoczne jeszcze dziś w chaotycznym układzie tych nowych dzielnic Poznania” [1, s. 77]. Analiza ta stała jednak w sprzeczności z rzeczywistym układem przestrzennym, który mimo działań wojennych zachował swoją strukturę, nadaną mu na przełomie XIX i XX wieku. Dzięki takiemu ukształtowaniu w planie z lat 1945–1946 pojawiła się możliwość tworzenia zabudowy mieszkaniowej o charakterze uzupełniającym, jednak w minimalnym zakresie i nie była ona traktowana jako jednoznacznie zdefiniowany element kompozycji urbanistycznej. Plan ten zachowywał i podkreślał sformułowaną w okresie dwudziestolecia międzywojennego tendencję rozwoju Poznania w kierunku zachodnim. Na łamach czasopisma „Architektura” B. Malisz (1947) komentował go w następujący sposób: „Koncepcja przestrzenna miasta oparta została na dwu kierunkach, z których jeden równoległy do Warty stanowi oś wewnętrznego rozwoju miasta, drugi, prostopadły do rzeki, włącza miasto do wielkiego europejskiego szlaku wschód-zachód (...). Tereny pracy przemysłowej rozciągnięte są wzdłuż rzeki. Dzielnice mieszkaniowe robotnicze towarzyszą im, podczas gdy inne dzielnice mieszkaniowe zgrupowane są wokoło śródmieścia. (...) Z zagadnień plastycznych na szczególną uwagę zasługuje sprawa rozwiązania starych dzielnic miasta w oparciu o historyczny szlak drogowy z nawiązaniem do Warty i nowego ośrodka dyspozycji” [3, s. 5].

W 1948 roku powstał skrócony plan zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania i jego strefy wpływów³. Zgodnie z nim miasto miało rozwijać się symetrycznie zarówno na wschodnim, jak i zachodnim brzegu Warty. Wilda, Łazarz i Jeżyce zachowały swoją dotychczasową funkcję ośrodków mieszkaniowych i głównych elementów kompozycji przestrzennej miasta. Tym samym podtrzymały swoje znaczenie jako dzielnice, w których najpełniej rozwinęły się struktury urbanistyczne, dające możliwość tworzenia nowej zabudowy mieszkaniowej jako dopełnienia miejskiego środowiska zamieszkania.

Plan ogólny miasta Poznania z 1951 roku opracowany zgodnie z ideami socrealizmu był z dzisiejszego punktu widzenia działaniem trafny. Propagowana zwartość przestrzeni miasta, oparta na koncentrycznym modelu urbanistycznym, sprzyjała uzupełnieniu tkanki miasta. „Nowo projektowane dzielnice miasta wraz z istniejącymi, z których szereg nosi piętno minionej przeszłości, nabierają w nowym planie ogólnym jednakowego starannego ukształtowania, o właściwym wyposażeniu w urządzenia komunalne, kulturalne i socjalne. (...) Wysokość zabudowy powinna wzrastać w miarę zbliżania się do centrum, by obniżyć się ponownie w partiach, przylegających do dzielnic i zespołów historycznych” [1, s. 83]. Przewidziana w tym planie działalność inwestycyjna po wschodniej stronie Warty nie mogła być szybko rozpoczęta z przyczyn technicznych, tj. braku infrastruktury – przede wszystkim podziemnej. Dzielnice zachodnie, tj. Wilda, Łazarz i Jeżyce, charakteryzowały się dobrym uzbrojeniem w sieć podziemną, co umożliwiała łatwiejsze prowadzenie inwestycji, w tym także o charakterze uzupełniającym. Należy także nadmienić, że na początku lat 50. XX wieku tworzenie zabudowy uzupełniającej nie było praktykowane przez spółdzielnie mieszkaniowe. W myśl prowadzonych programów starano się zabudowywać tereny dostępne w infrastrukt-

ture podziemną, w sposób umożliwiający tworzenie samodzielnych kolonii bloków mieszkalnych. Działanie takie podyktowane było zarówno kosztami inwestycji jak i łatwością wykonawstwa. Na początku lat 50. XX wieku na obszarze Wildy zanotowano wzrost liczby ludności o 19,7%, Łazarza o 15,4% a na Jeźycy o 7,8%.

W 1957 roku na łamach „Kroniki Miasta Poznania” L. Dietz d’Arma tak pisał o braku zabudowy uzupełniającej w śródmieściu Poznania. „(...) tak powstało kosztowne i rozproszone budownictwo z funduszy różnych resortów, względnie często złe i przypadkowo rozmieszczone budownictwo (...). Konieczność wykonania za każdą cenę planu inwestycyjnego, niechęć do projektów indywidualnych, które są niezbędne przy zabudowie licznych »plomb« w ciągach ulicznych, niechęć do długotrwałej akcji wywłaszczeniowej i załatwienia strony prawnej takiej budowy – to wszystko spowodowało stan, który widzimy dziś w Poznaniu” [s. 85].

W działaniach urbanistycznych władz miasta w odniesieniu do Wildy, Łazarza i Jeźyc po 1951 r. dominował kierunek dopełniania ich struktury pojedynczymi obiektami. Nie planowano rewolucyjnych zmian tej struktury przestrzennej, jedynym widocznymi działaniami w skali miasta miały być zespoły nowych dominant lokalizowane na ich obszarze. „W innych, istniejących już dzielnicach miasta problematyka urbanistyczna nie była tak bogata jak to miało miejsce w śródmieściu, niemniej i tam występowały zagadnienia wymagające rozstrzygnięcia. (...). Szczególnie starannie musi być opracowane wschodnie obrzeże Jeźyc od strony śródmieścia. Koniecznym tu jest zlokalizowanie kilku akcentów wysokościowych (...). Również na Łazarzu konieczne jest wprowadzenie kilku akcentów wysokościowych oraz zabudowanie terenów wolnych. (...) Starannego opracowania wymaga również północne obrzeże dzielnicy Wilda, rozciągające się wzdłuż ulicy Marchlewskiego” [2, s. 17].

Podobny głos w dyskusji o dopełnianiu struktury przestrzennej miasta pojawił się w raporcie sporządzonym przez J. Ziółkowskiego na zlecenie „Przeglądu Zachodniego” w 1953 r. Znalazło się tam między innymi takie stwierdzenie: „Cechą budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu w najbliższych latach będzie wypełnianie luk w zabudowie w śródmieścia przy ulicach całkowicie uzbrojonych, przez co osiągnie się daleko idące oszczędności finansowe i materiałowe. Będą to tzw. plomby, które stworzą ciągłość zabudowy śródmieścia i nadadzą mu wielkomiejski charakter” [8, s. 463].

W 1961 roku powstał plan ogólny miasta Poznania⁴, który zaważył na dalszych losach miasta i wpłynął na jego ukształtowanie w następnych kilkudziesięciu latach. W planie tym kładziono duży nacisk na równomierny rozwój miasta po obu stronach rzeki Warty. Słabiej zurbanizowana część wschodnia miała dorównać wielkością części zachodniej. W związku z tym zaplanowano utworzenie nowych dzielnic mieszkaniowych w zabudowie wielkopłytowej, np. osiedla mieszkaniowe Winogrady i Rataje.

W planie z roku 1961 nie zapomniano również o zabudowie uzupełniającej, zlokalizowanej między innymi na Wildzie, Łazarzu i Jeźycach. Postulowano racjonalne wykorzystanie terenów zurbanizowanych, wyposażonych w infrastrukturę techniczną. Zwrócono także uwagę na zły stan techniczny i sanitarny obiektów z przełomu XIX i XX wieku. Postulowano bardziej racjonalne wykorzystanie terenów pod zabudowę plombową, widząc w niej skuteczny sposób na powiększenie izb mieszkalnych w mieście Poznaniu. „Tendencje do maksymalnego wykorzystania istniejącej zabudowy dla budownictwa plombowego bardzo często przekraczały obowiązujące w tym zakresie przepisy. (...) Pomimo tego stanu, na terenach, gdzie było to możliwe, zlokalizowano jeszcze w budownictwie plombowym 18 000 izb dla realizacji programu budownictwa mieszkaniowego bieżącej 5-letki. W tym zakresie popełniono poważne błędy, zabudowując niektóre luki w zabudowie mieszkaniowej, które dawały możliwość wykorzystania ich pod budowę urządzeń usługowych niezbędnych dla zapewnienia odpowiednich zasięgów obsługi” [6, s. 5-6]. Plan ogólny klasyfikował zabudowę uzupełniającą do grupy zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej miejskiej o przewadze budynków od trzech do pięciu kondygnacji. Można domniemywać, że wprowadzenie takiego zapisu miało na celu zwrócenie uwagi twórcom planów na zabudowę śródmiejską jako tereny specjalnie cenne, które powinny być intensywniej wykorzystywane. Kolejne plany zagospodarowania przestrzennego Poznania stanowiły kontynuację planu ogólnego, jednak kładły większy nacisk na rozwój miasta poza jego centrum na rzecz dzielnic zewnętrznych – osiedla mieszkaniowe z wielkiej płyty. W ten oto sposób zmianie uległa stosowana w okresie wcześniejszym zasada uzupełniania przestrzeni dzielnic z przełomu XIX i XX wieku o nowe obiekty jako pewnego rodzaju kontynuacji, ciągłości przestrzennej ikonosfery miasta.

Zabudowa uzupełniająca ze swoim programem form starała się dopasować do historycznej przestrzeni, w której przyszło jej egzystować. Nowe budynki o charakterze mieszkaniowym stawały się pewnego rodzaju kontynuacją wcześniej stworzonej struktury urbanistycznej. Projektanci mimo silnych fascynacji płaskimi dachami, gładkimi elewacjami czy zamiłowaniem do geometryczności formy starali się dopasować nowe obiekty do zaistniałego kontekstu przestrzennego. Stawało przed nimi także innego rodzaju wyzwanie związane z możliwościami technicznymi i uwarunkowaniami przestrzennymi, którym musieli się poddać, aby działać w zwartej przestrzeni miasta przełomu XIX i XX wieku. Struktura urbanistyczna Wildy, Łazarza czy Jeżyca stała się doskonałym polem doświadczalnym, na którym zaistniała możliwość tworzenia nowego środowiska mieszkaniowego jako kontynuacji w postaci nowych form, ale w korelacji z przestrzenią urbanistyczną, której korzenie sięgają czasów minionych. W wielu przypadkach nowa zabudowa dopełniała istniejącą strukturę przestrzenną, dając jej możliwość ponownego włączenia w rytm współczesnego miasta.

Jako zakończenie moich rozważań chciałbym przytoczyć słowa Aldo Rossiego, który tak pisał o procesie uzupełniania przestrzeni miasta nową tkanką. Traktował to działanie jako pewnego rodzaju antidotum na jego obumieranie w odwiecznym cyklu historii. „Miasta są w rzeczywistości wielkimi obozami do mieszkania i umierania, w których wiele elementów pozostaje w postaci sygnałów, symboli, ostrzeżeń. Kiedy świetność miasta się kończy, co jest pozostałością architektury jest pewnego rodzaju blizną? Nic nie jest w tym wypadku stracone, należy wznowić z uporem rekonstrukcję elementów i instrumentów w oczekiwaniu na kolejną świetność miasta” [7].

Przypisy

- ¹ Niniejszy został oparty na badaniach autora prowadzonych na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej w ramach projektu badawczego nr 4108/B/2008/35 finansowanego przez Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
- ² Autorzy zespół pod kierunkiem T. Płończaka i L. Tomaszewskiego.
- ³ Autor W. Czarnecki z zespołem Wydziału VIII Planowania i Rozbudowy Miasta.
- ⁴ Był to pierwszy urzędowo zatwierdzony plan dla miasta Poznania po 1914 roku.

In-fill residential development of the second half of the 20th century in Poznan became a kind of antidote for the destruction of the war. It was viewed as a component of land development plans drawn up in the post-war era¹. Due to the destruction of the spatial structure of the town of 1945, the urban planners faced new tasks aimed in the long run at future development of the town. The research and analyses contributed to many urban planning conceptions created between 1945–1968, where the authors attempted to come up with a new concept of Poznan development defined as a modern town. Source documents disclose more details of the approaches of different creators of the urban planning concepts to the idea of shaping the town as the entirety and their approaches to the issues of in-fill development in the historical districts of the downtown: Wilda, Łazarz and Jeżyce as components of an urban layout.

The master plan for the city of Poznan of 1945–1946² assumed that Wilda, Łazarz and Jeżyce would retain the existing status of mostly residential districts characterized with compact spatial structure. In the middle of the 1950s critical voices arose, they negated the spatial clarity of the analyzed districts and viewed their layout as chaotic and hardly useful for the residential purposes of the community in this 'new form', including the entirety of the composition. "The town sustained great damage due to the fact that the authorities allowed for unplanned long-term urban development of such housing estates as Jeżyce, św. Łazarz, Górczyn or Wilda. The neglect of the period is clearly visible still today in the chaotic layout of these new Poznan districts" [1, p. 77]. This analysis was, however, contrary to the actual spatial layout, which, despite the war destruction, retained its structure created at the turn of the 19th century.

Thanks to such shaping in the plans of 1945–1946 in-fill residential development could be created, yet only to a minimum extent. What's more, it was not viewed as an unequivocally defined component of the urban layout. The plan sustained and highlighted the formulated in the inter war period trends of the development of Poznan westwards. In „Architektura” magazine B. Malisz (1947) commented it as follows: “The spatial concept of the town is based on two directions, one parallel to the Varta river is the axis of internal town development, the other, perpendicular to the river, encloses the town into this huge European track from east to west (...). Industrial areas span along the river, accompanied by workers' residential districts, whereas other residential districts are grouped around the downtown. (...) With regard to arts, the concept of the development of the old town districts on the basis of the historical tract along the river and the new centre deserves particular attention” [3, p. 5].

In 1948 an abbreviated land development plan for the city of Poznan and its zones of influence was created³. According to the plan, the town was to develop both along the eastern and western Varta river banks. Wilda, Łazarz and Jeżyce retained its previous function of residential districts and main components of the town spatial structure. Therefore, they maintained their significance as districts where urban structures developed to the best extent and created the possibility for new residential development as in-fill of urban residential environment.

The master plan of the city of Poznan of 1951, drawn up in line with sociorealistic ideas, was, from today's perspective, right in its concept. The propagated compact space of the town based on coaxial urban model gave favourable ground for supplementing the town structure with in-fill development. “Newly designed city districts as well as those already existing, many bearing the mark of the gone past, in the new master plan gain the right and careful shaping, are provided with the right municipal, cultural and social amenities. (...) Height of the development shall go up the closer to the centre and go down again in areas adjusting to the districts and building complexes of historical value” [1, p. 83]. The envisaged by the plan investment activities on the east bank of the Varta river could not be at once commenced for technical reasons i.e. mainly lack of underground infrastructure. Western districts including Wilda, Łazarz and Jeżyce were provided with extensive underground utility lines, which made it easier for development projects to be carried out, including in-fill development. It must be mentioned here that at the beginning of the 1950s in-fill development was not a standard practice in investments carried out by housing co-operatives. The standard practice was the implementation of programmes where areas provided with underground utility lines were developed with separate complexes of blocks of flats. What lay behind such policy were: the investment costs and easiness of construction works. At the beginning of the 1950s the population increased: in Wilda by 19.7%, in Łazarz by 15.4% and in Jeżyce by 7.8%.

In 1957, in „Kroniki Miasta Poznania” (Chronicles of the City of Poznan) L. Dietz d'Arma wrote as follows about the lack of in-fill development in the centre of Poznan: “(...) this is how this expensive and scattered constructions financed by a number of different ministries or simply wrongly or randomly located came into being (...). The pressure to fulfill the investment plan by all means, aversion to individual designs, necessity for the construction of many in-fill buildings in the street lines, aversion to the time consuming expropriation process and arrangement of all the legally required documents for such development – all these contributed to the present condition of Poznan development” [1, p. 85].

Urban planning activities undertaken by the municipal authorities with regard to Wilda, Łazarz and Jeżyce after 1951 mainly concentrated on complementing their structure with single facilities. No revolutionary changes of the existing spatial structure were planned, the only activities visible in the scale of the whole city were complexes of new dominants located within the said districts. In other, already existing town districts, the urban issues were not that varied as in the centre, still sometimes there also certain issues arise which require a decision “(...). The eastern border of Jeżyce adjacent to the downtown needs particularly careful planning. Several heights aspect must be accommodated here (...). The same several heights aspect regards Łazarz, so does the issue of developing vacant lots. (...) The northern part of Wilda district, stretching along Marchlewskiego street also needs careful planning” [2, p. 17]. A similar opinion concerning the discussion on complementing the spatial structure of the town was voiced in the report drawn up by J. Ziółkowski upon a mandate from „Przegląd Zachodni” magazine in 1953. It among others comprised the following statement: “In the next years residential development

in Poznan will focus on filling in gaps in the downtown development along the streets provided with complete utility lines, this will mean significant financial and material savings. The so-called in-fill buildings will be constructed. They will create the continuous development of downtown and will impose upon it the image of a big city" [8, p. 463].

In 1961 a master plan for the city of Poznan was adopted³. It proved of crucial importance for further development of the town and influenced the trends in the several dozens of consecutive years. The plan put stress to regular development of the town on both Varta river banks. Less urbanized eastern part of the town was to catch up with the western part. For that reason new residential districts constructed in large panel technology such as the housing estates: Winogrady and Rataje were planned to be created. The plan of 1961 also comprised the in-fill development among others in Wilda, Łazarz and Jeżyce. Proposals were raised to rationally use urban areas, already provided with technical utilities. The issue of bad technical and sanitary condition of facilities dating back to the turn of the 19th century was also brought up. Further, more rational usage of in-fill development lots was proposed as it was seen as effective way for the increase in the number of living premises in the city of Poznan. "The trends to use the existing development to the maximum extent for the needs of the in-fill buildings in many cases exceeded the then mandatory legal provisions. (...) Despite the fact, 1800 premises were designed to be located in in-fill buildings to meet the residential development programmes covered by the 5 year plan. Serious mistakes were made here, as gaps in the residential development which could have been used for service facilities necessary to provide the zones with proper services were completely filled-in with the planned buildings" [6, p. 5-6]. The master plan classified the in-fill development as multi-apartment residential development with majority of three to five storey buildings. It may be inferred that the introduction of such an entry aimed at drawing the attention of the urban planners of downtown development to downtown areas as of particular value, so that they could be used more efficiently. Subsequent land development plans of Poznan continued the basic ideas of the master plan, yet focused more on development of the town outside its centre into external districts i.e. housing estates constructed in large panel technology. Thus, the prior implemented principle of filling in the space of the districts of the turn of the 19th century with new components being a kind of continuum of spatial visual aspect of the town changed.

In-fill development with its schedule of forms tried to adjust to the historical space among which it was supposed to exist. New residential buildings were a kind of continuum of prior created urban structure. Designers, despite their love for flat roofs, pure facades or geometry of the form, tried to adapt the new facilities to the existing spatial context. They also faced another challenge related to technical possibilities and spatial shaping which they had to comply with in order to act in the compact development dating back the turn of the 19th century. Urban structure of Wilda, Łazarz, or Jeżyce became a perfect experimental ground for the creation of new residential environment as the continuum of new forms, yet in correlation with the urban space dating back to long gone times. In many cases this new development complemented the existing town structure offering it new possibilities of joining the rhythm of a modern town.

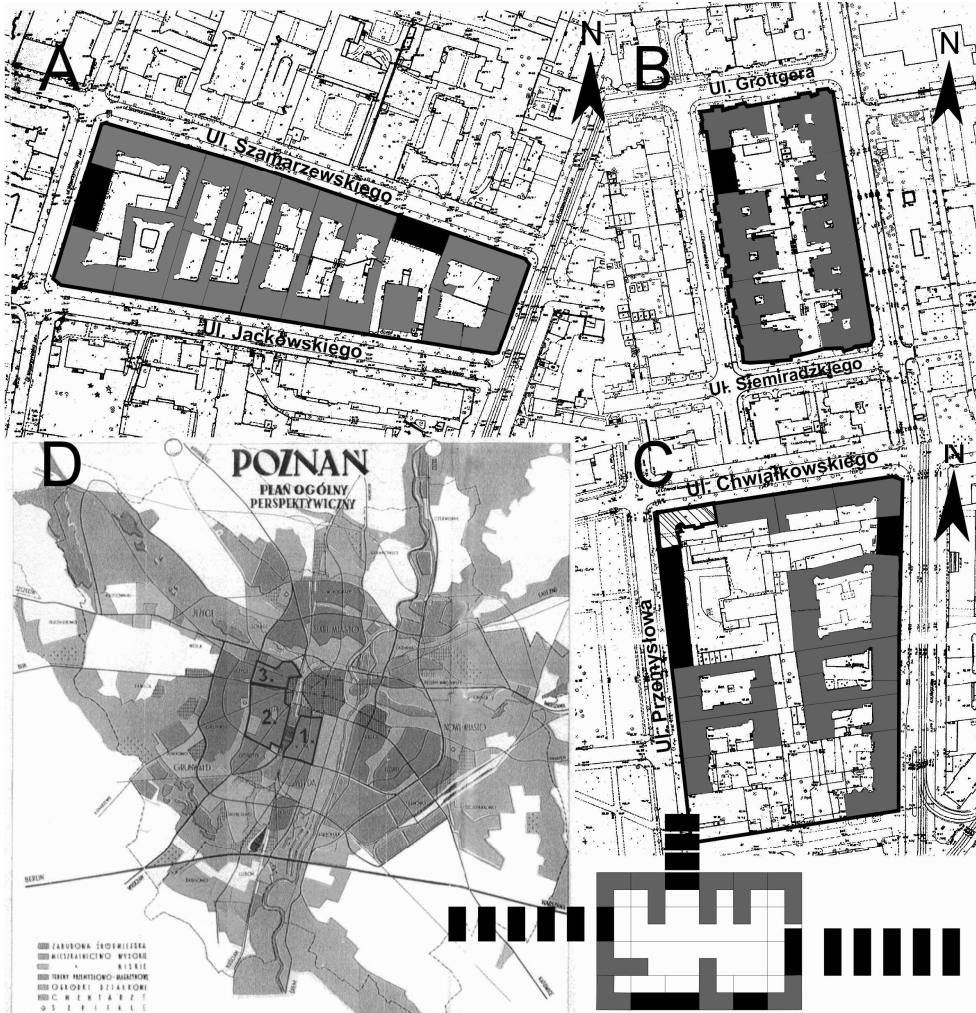
To conclude my divagations I'd like to quote the words of Aldo Rossi, who wrote the following words about the process of filling in the town space with new structure, treating it as a kind of an antidote to dying in the ongoing cycle of history: "The cities are in fact big camps for living and dying, whose many components are mere signs, symbols or warnings. When the splendour of the town ends, is what remains out of its architecture a kind of scar? Nothing is lost in this case, we shall simply persist in the reconstruction of components and details awaiting another period of the town glory" [7].

Endnotes

- ¹ This text was based on the research of the author carried out at the Department of Architecture at Poznan University of Technology within the research project no 4108/B/2008/35 financed by the Ministry of Science and Higher Education.
- ² Authors: team headed by T. Płończak and L. Tomaszewski.
- ³ Author W. Czarnecki with the team of VIII City Planning and Development Department.
- ⁴ It was the first officially approved plan for the city of Poznan after 1914.

Literatura/References

- [1] Dietzd'Arma L., *Aktualne problemy przeobrażenia przestrzeni miejskiej współczesnego Poznania*, Kronika Miasta Poznania, nr XXIV za lata 1951–1956, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Poznań 1957.
- [2] Maisel W., *Ewolucja planów urbanistycznych miasta Poznania w latach 1945–1957*, Kronika Miasta Poznania, nr 3/1958.
- [3] Malisz B., *Planowanie ośrodków miejskich*, Architektura, nr 1/1947.
- [4] Nadolny A., *Modernism in the architecture of Poznań, after 1945, based on the example of residential complementary development*, Polska Akademia Nauk, O. w Lublinie, TeKa Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych, Tom IVA, Lublin 2008.
- [5] Nadolny A., *Christopher Alexandra poszukiwanie tożsamości miejsca na przykładzie Poznania, Krakowa i Warszawy w XIX i XX wieku. Fenomen Genius Loci*, [w:] *Tożsamość miejsca w kontekście historycznym i współczesnym*. Muzeum Pałac w Wilanowie, Warszawa 2009.
- [6] Paszek Z., *Plan ogólny miasta Poznania*, Miasto, nr 6/1961.
- [7] Rossi A., *The Architecture of the City*, MIT Press, London 1982.
- [8] Ziółkowski J., *Elementy rozwoju Poznania w Polsce Ludowej*, Przegląd Zachodni, nr 6–8/1953.



II. 1. Charakterystyczny układ kwartału z przełomu XIX i XX wieku na Jeżycach. Kolorem ciemnoszarym zaznaczono budynki tworzące strukturę przestrzenną kwartału. Kolorem czarnym budynki powstałe w latach 1945–1968 (A). Układ kwartału z przełomu XIX i XX wieku na Łazarzu. Kolorem ciemnoszarym zaznaczono budynki tworzące strukturę przestrzenną kwartału. Kolorem czarnym budynki powstałe w latach 1945–1968 (B). Charakterystyczny układ kwartału z przełomu XIX i XX wieku na Wildzie. Kolorem ciemnoszarym zaznaczono budynki tworzące strukturę przestrzenną kwartału. Kolorem czarnym budynki powstałe w latach 1945–1968. Szrafami zaznaczono obiekty wyburzone (C). Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania z 1961 r.; 1 – obszar Wildy, 2 – obszar Łazarza, 3 – obszar Jeżyc (D)

III. 1. Characteristic layout of the blocks of streets at the turn of the 19th century in Jeżyce. Dark grey colour marks the buildings which make up the spatial structure of the block of streets. Black colour marks the buildings constructed between 1945–1968 (A). Fig 2. Characteristic layout of the blocks of streets at the turn of the 19th century in Łazarz. Dark grey colour marks the buildings which make up the spatial structure of the block of streets. Black colour marks the buildings constructed between 1945–1968 (B). Characteristic layout of the blocks of streets at the turn of the 19th century in Wilda in Poznań. Dark grey colour marks the buildings which make up the spatial structure of the block of streets. Black colour marks the buildings constructed between 1945–1968. Bars mark the buildings that were pulled down (C). Master plan concerning land development in the city of Poznań of 1961; 1 – Wilda area, 2 – Łazarz area, 3 – Jeżyce area (D)